

Jarosław Barański

Historia kultury w języku mądrym i pięknym

Humanistyka i Przyrodoznawstwo 6, 247-249

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HISTORIA KULTURY W JĘZYKU MĄDRYM I PIĘKNYM

O literaturze i filozofii.

Problemy – Twórcy – Dzieła,

red. Witold Tulibacki i Zygmunt Frydryszak,
Wyd. ART, Olsztyn 1999, ss. 414.

Praca zbiorowa *O literaturze i filozofii* w pierwszej chwili przytłacza bogactwem analiz dzieł literackich i filozoficznych. Czas narodzin tych tekstów obejmuje historię naszej kultury od starożytności aż po współczesność. Obejmuje jednak nadto coś więcej, co czyni lekturę przyjemnością intelektualną – ów, jakby powiedział Umberto Eco, niesłyszalny szept ksiąg, ów dialog myśli, który wytwarza, jak również przechowuje kulturowe doświadczenie. Na tym polega radość lektury *O literaturze i filozofii*, iż wprowadza ona czytelnika w świat historii wartości i idei, które tworzą dziś podwaliny współczesności. Publikacja to szczególnie, bowiem coraz rzadziej mamy możliwość obcowania z językiem stwarzającym historię i z historią w języku wyrażaną.

Założeniem wyboru omówień historycznych tekstów kultury jest nie tylko ukazanie związków literatury z filozofią, wzajemnego przenikania się myśli i wrażliwości, jakie powołały do życia dzieła literackie i filozoficzne. Jest nim również ujawnienie wspólnego przedmiotu filozofii i literatury, wspólnego, choć odmiennym językiem opisywanego. Ludzie uprawiają filozofię – pisze we „Wstępie” Zbigniew Hull – wtedy gdy „uwiera” ich życie, gdy czują się zagrożeni w swym bycie i istnieniu, gdy rzeczywistość im nie wystarcza, gdy chcą lepiej i „więcej być”. Chcą wiedzieć, „jak się rzeczy mają”, jaka jest zasada istnienia rzeczywistości, człowieka i jego miejsca w świecie; literaturę piszą, ponieważ jest ona „twórczą, artykułowaną przez artystyczne środki wyrazu”, estetyczne wizje i wzruszenia, doświadczenie piękna i wzniosłości formą „oswojenia świata” i „zrozumienia ludzkiego losu” (s. 10). Dzięki temu pragnieniu zrozumienia ludzkiej kondycji odkrywamy, ale i kreujemy własną kulturową rzeczywistość.

Czy jednak z ledwo pamiętanego czasu dawnych epok, a właściwie z pamięci wrytej w słowa dawnych tekstów, możemy dziś wykrzesać jakąś prawdę o sobie? Lektura recenzowanej pracy nie pozostawia wątpliwości: kultura języka literackiego

i języka filozoficznego jest historią kultury, która nieustannie wytwarza nowe spojrzenia na kondycję człowieka, nieustannie odwraca się ku przeszłym spojrzeniom w dialogu, myśli po to, aby uprawomocnić prawdy przez siebie dziś odkrywane. Nie dotyczy to jedynie wielkich dzieł literackich czy filozoficznych, które towarzyszą nam w każdej próbie rekonstrukcji doświadczenia człowieka. Myli się bowiem ten, który sądzi, iż zapomniane prawie teksty nie potrafią żyć naszym czasem. One, pisze Jurij Łotman, „tworzą pokłady osadów poza kulturą i oczekują swojej chwili, aby znowu się wedrzeć do niej. Są one na tyle zapomniane, iż odbiera się jako nowe zjawiska”¹. Lektura *O literaturze i filozofii* nie tyle przypomina je dla współczesności, lecz bardziej ujawnia ich obecność w pozornym zapomnieniu i w pozornej nowości innych dzieł.

Ukazywanie tej bliskości literatury i filozofii posiada jeszcze jeden, bodaj najważniejszy aspekt – potrzebę uniwersalnego, interdyscyplinarnego spojrzenia na świat człowieka. Spojrzenia, które nie kryje sprzeczności ludzkiej kondycji, załków pragnień i nadziei, rozczarowań i tragizmu, jak również wielkości ludzkiego wysiłku i człowieczej dumy z rzeczy tak dokonanych, jak i oczekiwanych. A wszystko po to, aby nie zaprzepaścić doświadczenia, które może nas dziś wesprzeć, wskazać nowe horyzonty, po prostu ukorzenić nas w świecie, który czasem traktujemy jako obcy, nie swój. To uniwersalne spojrzenie na człowieka, które praca *O literaturze i filozofii* odbudowuje, pozwala trafnie rozumieć nie tylko teksty, lecz także bliższą i dalszą historię za nimi skrytą, zrozumieć ją jako własną, a przede wszystkim owocną w naszym trudzie wytwarzania własnego siedliska w kulturze. Literatura i filozofia opisuje jego granice najcelniej, choć czasem, pisał Bruno Schulz (dla którego właśnie filozofia była filologią): „Musimy pointować nasze wywody wieloznacznymi uśmiechami i, jak szczyptę soli, rozcierać w koniuszkach palców delikatną materię imponderabiliów. Nie nasza wina, jeżeli czasami będziemy mieli wygląd tych sprzedawców niewidzialnych tkanin, demonstrujących w wyszukanych gestach oszukańczy swój towar”². Lecz dzięki temu powołujemy subtelną myśl i piękno uczuć, które zasiedlają nasz najbliższy świat.

O literaturze i filozofii to publikacja, która pozwala towarzyszyć historycznemu rozwojowi tej delikatnej materii imponderabiliów. Pozwala uczestniczyć w historii pytań i odpowiedzi o rzeczy najistotniejsze, najszlachetniejsze i najpiękniejsze, z których, mamy nadzieję, tworzymy fundamenty naszej kultury. Uczy również stawiać pytania i udzielać odpowiedzi, bowiem tylko dzięki filozofii i literaturze jest to możliwe. „Pytając o kulturę danej epoki, o określający ją świat wartości, pytamy o człowieka. I na dążeniu do zgłębienia rzeczywistości ludzkiej koncentrują się dzisiaj zarówno filozofia, jak i literatura. Każda, na swój sposób, podejmuje

¹ J. ŁOTMAN, *Kultura i eksplozja*, Warszawa 1999, s. 162.

² B. SCHULZ, *Sanatorium Pod Klepsydrą*, [w:] *Opowiadania. Wybór esejów i listów*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989, s. 118.

próby dotarcia do fundamentalnych struktur człowieczeństwa, przecież wszędzie obecnych, zarówno w najbardziej błahych, jak i w najbardziej znaczących przejawach ludzkiej aktywności” – pisze Z. Hull (s. 12). Lecz dotrzeć w uniwersalnym spojrzeniu do korzeni ludzkiej kondycji, to przede wszystkim widzieć w tej historii pytań i odpowiedzi rozumność człowieka, która uszlachetnia go i jednocześnie wyznacza nowe drogi kulturowego rozwoju. Bez rozumu, który – z większym lub mniejszym historycznym trudem – wykreśla własne miejsce w kulturze, ona sama zapadnie się w zgiełku wyłącznie szaleństwa, utopii, złudnych pragnień i płochych mrzonek. Czyż jednak to rzeczywiście widzimy w szaleństwie Don Kichota Cervantesa czy w utopijnym społeczeństwie Tomasza Morusa? Omówienia dzieł filozoficznych i literackich w recenzowanej pracy w żaden sposób nie chylą się ku tak płytkiej nawinoci. Rekonstrukcja rozumnego wysiłku w doświadczeniu świata kultury łączy wszystkich autorów *O literaturze i filozofii*.

Praca dlatego właśnie jest piękną obligacją do rozumienia kultury, dziś już rzadko spotykaną, a jeśli – to często pośpieszną, wybiórczą bądź schematyczną. Dobór dzieł filozoficznych i literackich z wnikliwością i subtelnością analiz filozoficznych i literaturoznawczych tworzy repertuar ludzkiego doświadczenia, które przynosi poznanie i rozpoznanie historii kultury oraz współczesnych jej przemian. Jedenaście rozdziałów obejmuje epoki historyczne, puentując, jakby i w „koniuszkach palców”, ich subtelną materię idei i uczuć, snując wątki filozoficzne i literackie w ich odniesieniach, nawiązaniach i kontekstach. Kultura pisana nie jawi się dzięki temu jako pejzaż odmiennych idei, odrębnych ofert aksjologicznych i intelektualnych, lecz jako świadectwo zbiorowego wysiłku zrozumienia ludzkiego losu. Dlatego lektura *O literaturze i filozofii* sprawi intelektualną przyjemność każdemu humaniście, a dzięki wyborowi fragmentów tekstów stanowi dla studentów i uczniów piękną i pouczającą podróż po historii kultury aż do współczesności. A przecież śledzić historię kultury to nic innego jak ją na nowo stwarzać w przywoływaniu obecności Platona i Horacego, św. Augustyna i François Villona, Tomasza Morusa i Cervantesa, Kanta i Lawrence’a Sterna, Hegla i Lermontowa, Comte’a i Orzeszkowej, Wyspiańskiego i Brzozowskiego, Ingardena i Alberta Camusa.

Jarosław Barański